

PROTOKÓŁ NR XXXIX/ 01

z sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbytej w dniu 23 listopada 2001 roku
w sali wielofunkcyjnej Domu Kultury w Jędrzejowie.

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Jędrzejowie, o godzinie 9¹⁰ otworzyła obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

Obrady rozpoczęto przy obecności na sali obrad 24 radnych na stan 28 radnych, co stanowi 85,7 % ogółu Rady. Przewodnicząca stwierdziła quorum prawomocne do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca Rady powitała przybyłych na sesję gości: przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, sołtysów i przewodniczących rad sołeckich, przedstawiciele prasy; powitała również: radnych, burmistrza Henryka Michałkiewicza, zastępcę burmistrza – Waldemara Woźniaka, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich przybyłych na dzisiejsze obrady.

Przewodnicząca Rady zgłosiła kandydaturę radnej Elżbiety Wiśniewskiej na sekretarza obrad; radna Wiśniewska wyraziła zgodę.

Sekretarzem obrad wybrano jednogłośnie radną Elżbietę Wiśniewską.

Ad. 2.

Na sesji w dniu 6 sierpnia nieobecni byli: Radny Kazimierz Równicki, Radny Andrzej Służalec, Radna Anna Szlęk.

Dwie nieobecności zostały usprawiedliwione, jedna nieusprawiedliwiona.

Ad. 3.

Burmistrz Henryk Michałkiewicz wnosi o wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A „Uchwała w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na terenie miasta Jędrzejowa”.

Radna Marianna Świeca prosi o wyjaśnienie pkt. 10 porządku obrad; czy podejmowanie tej uchwały jest zgodne z art. 45, ust. 2, lit. a, ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku, z którego wynika, że jest to osoba wyznaczona przez Wojewodę jako jego przedstawiciel.

Burmistrz Michałkiewicz wyjaśnił, że podjęcie tej uchwały jest zgodne z prawem, ponieważ Wojewoda desygnuje swego przedstawiciela, ale zgodnie z ustawą i ze Statutem ZPOZ, Radę Społeczną powołuje i odwołuje Rada Miejska. To jest tak jak z Prezesem NBP: Prezydent desygnuje, ale Sejm może się nie zgodzić na tę osobę. Tak było i w tym przypadku, stąd Wojewoda Świętokrzyski pismem z dnia 30 października 2001 roku wyznaczył na swego przedstawiciela Panią Lidię Koszykowską jednocześnie informując, że wycofuje swoje upoważnienie dla Pana Marka Grada.

Radna Janina Szreniawa poprosiła, aby w tej sprawie zajął stanowisko radca prawny.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego – Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że przychyliła się do tego, co powiedział Burmistrz Michałkiewicz. Jeżeli uchwała jest niezgodna z prawem, to Wojewoda jako organ nadzoru uchyli tę uchwałę.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że wobec różnych prawnych uwarunkowań Rada Społeczna nie działa. Co prawda może się spotykać i obradować, ale jej decyzje nie są prawomocne ze względu na brak jednego członka. Od ponad pół roku Rada Społeczna nie jest władna wydawać decyzji np. dotyczących remontów, nagradzania, karania.

Burmistrz Michałkiewicz odpowiedział, że Rada Społeczna nie wydaje decyzji, lecz opinie; jest to zasadnicza różnica. Decyzje – zgodnie z ustawą o ZOZ – wydaje Zarząd Miejski.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek Burmistrza Michałkiewicza o wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.

2. Usprawiedliwienie nieobecności radnych na sesji w dniu 25 października 2001 roku.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.
6. Informacja o pracy Zarządu Miejskiego między sesjami.
7. Informacja o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
8. Uchwała w sprawie przyjęcia rezygnacji z członkostwa w Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Jędrzejowie, Pana Tomasza Barańskiego.
9. Uchwała w sprawie wyboru członka Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Jędrzejowie.
10. Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr IX/80/99 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 25 maja 1999 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie.
11. Uchwała w sprawie ustalenia regulaminu porządkowego Wysypiska Śmieci w Potoku Małym.
12. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu na finansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy.
13. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2002 rok.
14. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze miasta i gminy Jędrzejów.
15. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2002 rok.
- 15 A. Uchwała w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na terenie miasta Jędrzejowa”.
16. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia terminów płatności oraz jego poboru w 2002 roku.
17. Uchwała zmieniająca uchwałę Nr XIII/152/99 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 28 października 1999 roku w sprawie utworzenia przez gminę Jędrzejów wspólnie z innymi gminami związku międzygminnego w zakresie składowania odpadów komunalnych, o nazwie „Ekologia”.
18. Uchwała w sprawie przeznaczenia do zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości oznaczonej w rejestrach ewidencji gruntów obr. 04 miasta Jędrzejowa jako działka 271/3
19. Odpowiedzi na interpelacje.
20. Sprawy różne.
21. Zamknięcie obrad.

Ad. 4.

Nie zgłoszono uwag do protokołu z poprzedniej sesji w związku z czym został przyjęty.

Ad. 5.

1. Radny Andrzej Jakubanis prosi o wyjaśnienie, czy inicjatywa uzupełnienia składu Rady Społecznej Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej stanowiła powód ukarania Kierownika ZPOZ w Jędrzejowie.
2. Radny Ryszard Pacanowski pyta, co z ulgami na przejazdy środkami komunikacji miejskiej, dla studentów.
3. Radna Janina Szreniawa wnioskuje, aby nie dublowały się posiedzenia komisji Rady Miejskiej.
4. Radna Janina Szreniawa wnioskuje, by przewodniczący Komisji Etyki Radnego złożył sprawozdanie z działalności Komisji.
5. Radna Janina Szreniawa pyta, dlaczego budynku przy ul. Murawiec, nie poddano rozbiórce.

6. Radna Lidia Osińska prosi o publiczne wyjaśnienie przez radcę prawnego sprawy jednoczesnego pełnienia przez Panią Osińską, funkcji wicedyrektora Gimnazjum Nr 1 w Jędrzejowie i członka Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie.

Ad. 6.

Radny Ryszard Pacanowski odnosząc się do informacji o pracy Zarządu Miejskiego między sesjami pyta, czy nie była zbyt nieprzemyślana i pochopna decyzja o nie daniu szansy rodzinie polskiej z Kazachstanu na osiedlenie się na terenie naszej gminy. W informacji nie pisze, że chodzi o rodzinę polską, dopiero na posiedzeniu komisji, na zadane pytanie, członkini Zarządu Miejskiego wyjaśniła, o jaką rodzinę chodzi. Na Komisji Zdrowia podobnie jak na Komisji Oświaty podnosiliśmy ten problem i uznaliśmy, iż nie należy zamykać drogi i dać tym ludziom szanse zobaczenia, w jakich warunkach ewentualnie mogliby żyć, tym bardziej, że w perspektywie jest przejęcie dziewięciu lokali z SKR. Dla mnie ta sprawa ma emocjonalny wydźwięk, dlatego, że ci ludzie nie znaleźli się na nieludzkiej ziemi z własnej woli. Byli, niestety ofiarami systemu totalitarnego. Myślę, że jako gmina, choć mamy wielu bezrobotnych i bezdomnych, jeżeli otrzymaliśmy taki sygnał nawet z bogatszego regionu zachodniopomorskiego, nie trzeba był od razu zamykać tej furtki, lecz przedstawić problem na komisjach. To są Polacy, którzy wyrazili chęć powrotu do swoich korzeni. Dlatego jeszcze raz pytam, czy decyzja Zarządu Miejskiego była do końca przemyślana?

Burmistrz Michałekiewicz powiedział, że docenia więzi patriotyczne Pana Pacanowskiego. Wiadomo, że sprawa dotyczy rodziny polskiej i należy klócić się o słówko. Gdyby to nie była rodzina polska nikt nie występowałby z taką propozycją. Ten temat wraca jak bumerang; był dyskutowany wielokrotnie i radni zdecydowali, że nie stać nas na to. Bogate regiony podsyłają nam te rodziny; dlaczego sami nie zdecydują się na przyjęcie ich? Kto oglądał reportaż na ten temat, ten wie, że te rodziny po pewnym czasie były zawiedzione; wypowiedziały się, że chętnie wróciły by, bo tam mieli lepiej. Oczekują od nas zapewnienia mieszkania, pracy i zapewnienia dobrych warunków, a nas na to nie stać i właśnie to trzeba wziąć pod uwagę. Jeżeli się zdecydujemy na przyjęcie polskiej rodziny z Kazachstanu, może się okazać, że mają do nas pretensje. Temat był przez radnych omawiany i podjęto decyzję, że na razie nie możemy tego zrobić. Jeżeli zmieni się sytuacja społeczno gospodarcza – wtedy tak. Rozumiemy te rodziny, ale nasze rodziny często żyją na niższym poziomie niż rodziny w Kazachstanie.

Radny Pacanowski wyjaśnił, że chodziło mu o sposób przekazania informacji i wydźwięk. Gdyby radni mogli porozmawiać o tym na komisjach, burmistrz miałby zielone światło, przynajmniej od części radnych, którzy by znaleźli rozwiązanie tej sprawy. Polacy są tu i tam. Jeżeli stać nas jako gminę na diety dla siebie, na kosztowną obsługę Rady, na pensje, czy tak trudno jednej rodzinie dać szansę?

Burmistrz Michałekiewicz nie chce polemizować. Temat rodzin polskich z Kazachstanu jest otwarty. Komisje mogą się tym zająć. Temat jest ogólny - nie dotyczy konkretnej osoby. W tej sprawie jest to decyzja Zarządu Miejskiego, ponieważ trzeba było szybko podjąć decyzję. Niech komisje zajmą się problemem rodzin polskich, a Zarząd Miejski podejmie decyzje zgodne z wolą komisji. Należy jednak pamiętać, że za ty idą środki.

Ad. 7.

Nie zgłoszono uwag do informacji o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

Ad. 8.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę Nr XXXIX/356/01 w sprawie przyjęcia rezygnacji z członkostwa w Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Jędrzejowie, Pana Tomasza Barańskiego.

/Uchwała Nr XXXIX/356/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 9.

Radny Kazimierz Równicki zgłosił kandydaturę radnego Jerzego Smackiego na członka Komisji Porządku Publicznego.

Radny Jerzy Smacki wyraził zgodę.

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/357/01 w sprawie wyboru członka Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Jędrzejowie, następującą ilością głosów:

za	-	23
przeciw	-	0
wstrzymało się	-	1

/Uchwała Nr XXXIX/357/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 10.

Kierownik Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie – Pan Marek Bogusławski poinformował, że burmistrz otrzymał od Wojewody Świętokrzyskiego pismo, w którym Wojewoda podkreślił, że osoba wyznaczona przez niego do Rady Społecznej ZPOZ nie podlega głosowaniu.

Burmistrz Michałekiewicz wyjaśnił, że otrzymał dwa pisma sprzeczne ze sobą. Jedno z pism od wojewody, drugie od wice wojewody. W związku z powyższym nasuwa się pytanie – o co tutaj chodzi? Czy ktoś chciał koniecznie coś załatwić?

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Teresa Szwach poinformowała, że radca prawny wypowiedziała się w ten sposób, że powinniśmy tę sprawę przegłosować. Jeśli uchwała nie będzie zgodna z prawem, to zostanie uchylona przez wojewodę. Pani Przewodnicząca uważa, że w tej sprawie należy wziąć pod uwagę opinię radcy prawnego.

Radny Pacanowski ma wątpliwości, czy osoba pracująca w konkurencyjnym dla ZPOZ zakładzie może być członkiem Rady Społecznej ZPOZ. Radny uważa opierając się na doświadczeniach związanych z podjęciem uchwały, że ta sprawa ma kontekst polityczny.

Radny Wiesław Sułek powiedział, że Klub Radnych AWS – z uwagi na to, że są niejsności związane z tą sprawą – wstrzyma się od głosu.

Burmistrz Michałekiewicz podkreślił, że taka jest wola wojewody; Rada podejmie decyzję i przegłosuje lub nie.

Kierownik ZPOZ – Marek Bogusławski powiedział, że burmistrz mówi o czymś, co nie istnieje. To nie jest desygnacja członka, lecz wyznaczenie członka przez wojewodę, a to są dwie różne sprawy.

Burmistrz Michałekiewicz uważa, że Pan Bogusławski w każdej sprawie ma swoje zdanie, a nad tą sprawą można dyskutować w nieskończoność w związku z czym prosi o głosowanie.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/358/01 zmieniającą Uchwałę Nr IX/80/99 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 25 maja 1999 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie, następującą ilością głosów:

za	-	13
przeciw	-	1
wstrzymało się	-	10

/Uchwała Nr XXXIX/358/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 11.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę Nr XXXIX/359/01 w sprawie ustalenia regulaminu porządkowego Wysypiska Śmieci w Potoku Małym.

/Uchwała Nr XXXIX/359/01 w załączeniu do protokołu/.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powitała przybyłego na sesję Dyrektora Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa – Pana Stanisława Paśko, i udzieliła mu głosu.

Pan Stanisław Paśko podziękował za zaproszenie na sesję i umożliwienie przedstawienia infrastruktury komunalnej, jaka na terenie gminy Jędrzejów pozostaje po likwidowanych zakładach. Chodzi o infrastrukturę komunalną położoną w Zagaju. Są tam: kotłownia, kolektor sanitarny, linie energetyczne, szamba oraz mieszkania, których nie udało się agencji sprzedać. Całość infrastruktury komunalnej pozostaje w zasobie Agencji i służy mieszkańcom tamtego osiedla. Agencja Własności Rolnej jako instytucja powołana w 1991 roku dla przeprowadzenia procesu restrukturyzacji mienia Skarbu Państwa w znacznej części swoją rolę już spełniła. Pozostaje jednak jeszcze infrastruktura. Do roku 1990 zasady przejmowania tej infrastruktury były mniej korzystne dla samorządów, ponieważ przejęcie infrastruktury wymagało od samorządów przeznaczenia odpowiednich środków na doprowadzenie jej do wymaganego stanu. Po roku 1990 zasady uległy zmianie i w tej chwili wnioskując o przejęcie mienia od Skarbu Państwa proponujemy przeznaczenie takich środków finansowych, które pomogą doprowadzić infrastrukturę do stanu należącego. W Zagaju widzimy możliwość wybudowania przysiedlowej oczyszczalni ścieków, która rozwiąże problem wywożenia nieczystości z szamb. Koszty utrzymania tej oczyszczalni będą bardzo niskie, ponieważ będzie ona działała bezobsługowo.

Gmina Jędrzejów jest ostatnią gminą na terenie Województwa Świętokrzyskiego, gdzie jeszcze nie udało się załatwić spraw przejęcia, stąd dzisiejsze spotkanie i moja propozycja przeprowadzenia tej operacji. W ubiegłym roku przekazaliśmy mienie gminom: Kazimierza Wielka, Opatowiec, Wodzisław – dziś inwestycje modernizacyjne idą tam pełną parą, a gminy nie narzekają na zasady współpracy.

Spotkałem się już dwa razy z Burmistrzem Woźniakiem, omawialiśmy zasady przejęcia tej infrastruktury, dziś przedstawiłem Państwu sytuację, odpowiem na zadane pytania, aby Rada w sposób świadomy i odpowiedzialny mogła podjąć decyzję.

Agencja nasza jest instytucją zadaniową i – śledząc to, co się dzieje w kraju – niewykluczone, że zostanie zreorganizowana. W związku z tym apeluję o podjęcie uchwały. Podpisanie umowy o zasadach partycypacji w kosztach będzie stanowiło gwarancję, że środki zapisane w umowie będą zrealizowane w pełnej wysokości, ponieważ – jako zobowiązanie Skarbu Państwa zapisane w akcie notarialnym, będą zobowiązaniami zagwarantowanymi.

Zasady partycypacji są takie, że jeżeli dana infrastruktura służy tylko mieszkańcom danego osiedla finansujemy w 100 % cały zakres remontu, ustalony wzajemnie pomiędzy nami i Zarządem Gminy. Tam, gdzie dana infrastruktura mogłaby służyć również mieszkańcom spoza osiedla, ustalamy proporcjonalne zasady partycypacji i w takim procencie finansujemy przedsięwzięcie. Finansowanie zapewniamy od samego początku realizacji, od zlecenia dokumentacji projektowej, badań, ekspertyz, więc nie ma obaw, że nasze środki uruchomimy po osiągnięciu efektu – jak to robi większość funduszy, fundacji czy banków.

Wraz z infrastrukturą w miejscowości Zagaje chcemy przekazać na własność gminy szereg działek, ponieważ porządkujemy sprawy własnościowe. Jesteśmy otwarci na wszelkie potrzeby, jakie gmina przedstawi. Wszędzie tam, gdzie są zamierzenia wynikające z ustawy o samorządzie gminnym, istnieje możliwość nieodpłatnego przekazania gruntów.

Burmistrz Woźniak powiedział, że spotykał się z przedstawicielami Agencji i uważa, że zawarcie kontraktu jest bardzo blisko. Agencja jest skłonna przekazać nam kilkadziesiąt działek i poczynić inwestycje na terenie osiedla w Zagaju, aby przez następne kilkanaście lat gmina nie miała z tym problemu. Zarząd Miejski zajął się sprawą i poprosił Agencję aby pozwoliła na wykonanie pewnych zadań na terenie osiedla w Zagaju, takich jak: wymiana sieci ciepłowniczej, wymiana kanału sanitarnego, remont oczyszczalni ścieków, wymiana pokryć dachowych wraz z ociepleniem budynków, wymiana okien w mieszkaniach nie wykupionych przez lokatorów, wykonanie elewacji, remont linii energetycznej. Jeśli dojdziemy do porozumienia, to sprawa trafi na komisję i będzie przedmiotem obrad Rady Miejskiej.

Radna Ewa Ptasznik zapytała, czy Rada ma decyzję podjąć na tej sesji i poprosiła o sprecyzowanie, czego Agencja oczekuje od gminy.

Pan Stanisław Paško wyjaśnił, że intencją Agencji jest, aby własność Skarbu Państwa stała się własnością gminy. Moją rolą jest przekonanie Państwa, że nie należy czekać, aż przekazanie stanie się koniecznością, lecz teraz podjąć decyzję o przejęciu ze względu na doskonałe warunki. Gwarantujemy, że zakres, o którym mówił burmistrz zrealizujemy w 100 %. Zastanowimy się jak to zrobić, aby nie spowodować konfliktu na osiedlu. Infrastruktura powinna być przejęta przez gminę; zobowiązuje do tego ustawa. Jeżeli decyzja zapadnie teraz – gwarantujemy pieniądze, jeśli w przyszłości Agencja zostanie zreorganizowana – gmina może z problemem zostać sama.

Przewodnicząca Rady o godzinie 10⁰⁰ ogłosiła przerwę, która trwała do godziny 10³⁰.

Ad. 12.

Burmistrz Henryk Michałkiewicz zdementował informację, jaka ukazała się w „Echu Dnia” z 22 listopada, że gminie grozi zarząd komisaryczny, ponieważ ma 13 milionów deficytu. Straszenie ludzi takimi wyssanymi z palca informacjami świadczy o rzetelności dziennikarskiej. Szanujący się dziennikarz powinien rozróżniać deficyt i zadłużenie, bo są to dwie różne rzeczy. Deficyt naszej gminy na koniec września wynosił 600 000 zł, a nie 13 mln; daleko nam do zarządu komisarycznego. Apeluję po raz kolejny do dziennikarzy, aby podchodzili do sprawy rzetelnie, ponieważ prawo prasowe obowiązuje obydwie strony. Straszenie ludzi takimi informacjami świadczy o rzetelności i warsztacie dziennikarskim. Aby zaciągnąć kredyt podejmujemy uchwałę, która podlega nadzorowi RIO. Bez pozytywnej opinii RIO nie możemy zaciągnąć kredytu.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/360/01 w sprawie zaciągnięcia kredytu na finansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy, następującą ilością głosów: /obecnych na sali 23 radnych/.

za	-	22
przeciw	-	0
wstrzymało się	-	1

/Uchwała Nr XXXIX/360/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 13.

Burmistrz Henryk Michałkiewicz poinformował, że w dniu wczorajszym Zarząd Miejski analizował uwagi komisji do uchwał i podjął decyzję o wprowadzeniu autopoprawek, które przedstawi Pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy – Pani Bożena Ciepluch przedstawiła autopoprawki Zarządu Miejskiego:

♦ W § 1, punkt 2 - 14,50 zł, zamiast 15,08zł.

Burmistrz Michałkiewicz powiedział, że Zarząd Miejski analizował stawki podatku w ościennych gminach i w porównaniu z nimi nie jest to maksymalny pułap. Były sugestie niższych stawek, ale gmina potrzebuje pieniędzy. Busko Zdrój – mimo, że jest bogatą gminą, przyjęło maksymalną stawkę – 15,30zł.

Radny Alfred Czop poinformował, że np. w Pińczowie stawka wynosi 13,20zł.

Skarbnik Gminy przedstawiła wysokości stawek w ościennych gminach:

♦ Włoszczowa	-	14,96 zł
♦ Busko Zdrój	-	15,30 zł
♦ Kazimierza Wielka	-	14,60 zł
♦ Pińczów	-	13,18 zł

Radny Alfred Czop zwrócił uwagę, że Komisja Budżetu, Gospodarki i Mienia proponowała kwotę 13,50 zł, więc kwota proponowana przez Zarząd Miejski jest wyższa o 11 %.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że wypośredkowano proponowane stawki podatku, co dało 13,26. Stawka maksymalna wynosi 16,83. Autopoprawka Zarządu Miejskiego będzie w przyszłym roku kosztować gminę 130 000 zł.

Radny Alfred Czop powiedział, że 86 % wpływu do budżetu jest właśnie z tego punktu, a pozostałe to znikoma kwota.

Skarbnik gminy odpowiedziała, że tym bardziej stawki powinny być wyższe, aby wpływy do budżetu były wyższe.

Radny Czop uważa, że nie powinno to być kosztem ludzi i wnioskuje o uchwalenie w tym punkcie kwoty 13,50.

Radna Janina Szreniawa proponuje, aby przewodniczący komisji przedstawili stanowisko własnych komisji w tej sprawie.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że przy takiej biedzie w naszej gminie sięganie do kieszeni osób napędzających koniunkturę i będących nośnikiem ekonomicznym naszej gminy uderza bezpośrednio w tych ludzi, którzy tę działalność prowadzą. Stawka proponowana przez Pana Czopa jest optymalna. Jeśli chodzi o Busko jest to kurort i z tego powodu jest tam inny nośnik ekonomiczny. Jeżeli region jest biedny to nie znaczy, że musimy wyciągać pieniądze od mieszkańców mających nieregularne dochody. Weźmy pod uwagę sklepy świecące pustkami. Wiadomo, że patrzenie Zarządu Miejskiego jako władzy wykonawczej jest trochę inne, ale nas, radnych obowiązuje przynajmniej mały stopień protestu.

Radna Ewa Ptasznik wspiera głosy poprzedników, którzy proponowali mniejsze stawki. Radni brali udział w posiedzeniach komisji; komisje nie proponowały stawek na poziomie 14,50. Jest to łatwy sposób pozyskiwania pieniędzy dla gminy, uderzający w ludzi prowadzących działalność gospodarczą. Trzeba wziąć pod uwagę, że mieszkańców naszej gminy czekają podwyżki wody, energii, czynszu, a dochody nie zwiększają się. Należy się zastanowić nad innymi sposobami zdobywania pieniędzy dla gminy.

Burmistrz Waldemar Woźniak wyjaśnił, że nie tylko Busko, bo również Kazimierza Wielka i Włoszczowa mają wyższe stawki. Koszt poprawki zgłoszonej przez Pana Czopa wynosi 210 tysięcy zł. W tej chwili układany jest budżet na rok przyszły i po podsumowaniu wydatków stałych nie będzie można prowadzić inwestycji przy takich obniżeniach podatku.

Rada Miejska przystąpiła do głosowania wniosku radnego Czopa, aby w § 1 pkt. 2 ustalić kwotę 13, 50.

Wyniki głosowania wyglądały następująco:

za	-	9
przeciw	-	12
wstrzymało się	-	3

Wniosek nie został przyjęty.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/361/01 w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2002 rok, następującą ilością głosów: /obecnych na sali 24 radnych/.

za	-	15
przeciw	-	8
wstrzymało się	-	0

/Uchwała Nr XXXIX/361/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 14.

Wiceprzewodniczący Rady – Pan Teofil Sęk powiedział, że na terenie powiatu jędrzejowskiego stawki utrzymują się na poziomie 28 – 29 – 30 zł. Na terenie Jędrzejowa było 31zł. Teraz proponuje się zwiększyć do 32zł. Wiadomo, że potrzeby są duże, ale sytuacja rolników też jest znana. W związku z tym Pan Sęk wnosi o pozostawienie stawki na dotychczasowym poziomie.

Skarbnik Gminy – Pani Bożena Ciepluch wyjaśniła, że jeżeli uchwała o obniżeniu ceny skupu żyta nie zostanie podjęta, to będzie obowiązywać stawka 36zł. Obniżenie stawki o 1zł spowoduje obniżenie wpływu do budżetu gminy o około 30 tysięcy.

Rada Miejska w Jędrzejowie przystąpiła do głosowania w sprawie wniosku Pana Sęka o pozostawienie stawki na poziomie 31zł. Wyniki głosowania wyglądały następująco:

za	-	6
przeciw	-	16
wstrzymało się	-	1

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Ryszard Pacanowski prosi o korektę lub wyjaśnienie głosowania wniosku Pana Czopa. Radny uważa, że było więcej głosów za. Pan Pacanowski proponuje, aby wyżej podnosić ręce w czasie głosowania, co pozwoli uniknąć takich sytuacji w przyszłości.

Sekretarz obrad – Pani Elżbieta Wiśniewska powiedziała, że nie może być mowy o pomyłce w liczeniu głosów, natomiast nic nie może zrobić w sytuacji, gdy ktoś w ogóle nie głosuje.

Radny Ryszard Pacanowski wnioskuję o ponowne głosowanie wniosku Pana Czopa.

Radca Prawny – Pani Danuta Kiwiorska poinformowała, że w czasie głosowania nie zgłasza się żadnych wniosków; jeżeli jest głosowanie to nie ma dyskusji. W tej chwili jest głosowanie nad uchwałą w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze miasta i gminy Jędrzejów, a uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości już została podjęta.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła chwałę XXXIX/362/01 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze miasta i gminy Jędrzejów, następującą ilością głosów:

za	-	18
przeciw	-	1
wstrzymało się	-	5

/Uchwała Nr XXXIX/362/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 15.

Skarbnik Gminy – Pani Bożena Ciepluch przedstawiła autopoprawki Zarządu Miejskiego wprowadzone w oparciu o wnioski komisji:

◆ W § 1 pkt 2 podpunkt b	-	850 zł zamiast 930 zł
◆ W § 1 pkt 2 podpunkt c	-	1100 zł zamiast 1200 zł
◆ W § 1 pkt 4 podpunkt a	-	600 zł zamiast 450 zł
◆ W § 1 pkt 4 podpunkt b	-	750 zł zamiast 500 zł
◆ W § 1 pkt 4 podpunkt c	-	1000 zł zamiast 700 zł

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/363/01 w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2002 rok, następującą ilością głosów:

za	-	14
przeciw	-	0
wstrzymało się	-	10

/Uchwała Nr XXXIX/363/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 15. A.

Radny Ryszard Pacanowski zapytał, czy to prawda, że od wczoraj podwyższono opłaty targowe bez uzgodnienia z Radą Miejską.

Kierownik Zakładu Remontowo Budowlanego – Pan Lesław Jeżewski wyjaśnił, że uchwałę w sprawie wysokości opłat targowych Rada Miejska podjęła 29 marca bieżącego roku. W tej uchwale nie ma jednoznacznych zapisów co powoduje, że często sprzedawcy „kombinują” aby

płacić mniej. W grudniu zostanie opracowany i przedstawiony projekt uchwały wprowadzającej jednoznaczne zapisy, aby uniemożliwić dotychczasowe praktyki.

Radny Czesław Blicharski zapytał, czy oznacza to, że opłaty były zbierane niezgodnie z obowiązującą uchwałą.

Kierownik Jeżewski wyjaśnił, że wystarczyło, aby ktoś w chwili zbierania opłat nie miał rozłożonego namiotu, który rozłożył po uiszczeniu opłaty, a było to niezgodne z uchwałą. W związku z tym należy sprecyzować zapisy w uchwale.

Pan Czesław Blicharski powiedział, że Komisja Porządku Publicznego zajmowała się sprawą targowicy i rzeczywiście sprzedawcy kombinują, aby zapłacić jak najmniej.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę Nr XXXIX/364/01 w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na terenie miasta Jędrzejowa.
/Uchwała Nr XXXIX/364/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 16.

Radny Czesław Blicharski proponuje potraktować jednakowo zakłady z gospodarstwami rolnymi i nie pobierać opłat od posiadania psów, które pilnują obiektów.

Skarbnik Gminy – Pani Bożena Ciepluch wyjaśniła, że Zarząd Miejski opierając się o ustawę, mimo wniosków komisji podtrzymał swoje stanowisko, ponieważ ustawa nie przewiduje tego typu zwolnień.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę XXXIX/365/01 w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia terminów płatności oraz jego poboru w 2002 roku, następującą ilością głosów:

za	-	21
przeciw	-	1
wstrzymało się	-	2

/Uchwała Nr XXXIX/365/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 17.

Burmistrz Henryk Michałkiewicz zdemontował doniesienia „Echa Dnia” ze na sesji ma być powołany przewodniczący związku „Ekologia”. Dwukrotnie wyjaśniałem Pani Pacanowskiej, że Rada Miejska nie ma kompetencji aby powołać przewodniczącego związku międzygminnego. Związek międzygminny nie jest organem samorządu, co również chciała udowodnić Gazeta Jędrzejowska. Jawność dotyczy organów samorządu; organami samorządu są Rada Miejska i komisje Rady Miejskiej. Przepisy o jawności nie dotyczą Zarządu Miejskiego. Związek Ekologia jest związkiem gmin i ma prawo utajnić swoje obrady. Związek nie ma nic do ukrycia, ale dokąd dyskutuje nad czymś z udziałem środków prywatnych, bo inwestycja – jeśli dojdzie do skutku – będzie inwestycją ze środków prywatnych a nie gminnych. Inwestor prywatny żąda dyskrecji. Do czasu, kiedy to jest na etapie gdybania, nie chcemy wprowadzać opinii publicznej w błąd. Będą konkretne decyzje – zostaną przedstawione prasie. Można natomiast dowiedzieć się, co było przedmiotem obrad. Decyzja o utajnieniu była podjęta, ponieważ jest to na razie na etapie koncepcji.

Radny Ryszard Pacanowski wyraził swoje oburzenie z powody sposobu potraktowania prasy przez związek; sposoby, który był daleki od kultury. Pan Pacanowski ma nadzieję, że Ekologia nie będzie gospodarczym UOPem.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/366/01 zmieniającą uchwałę Nr XIII/152/99 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 28 października 1999 roku w sprawie utworzenia przez gminę Jędrzejów wspólnie z innymi gminami związku międzygminnego w zakresie składowania odpadów komunalnych, o nazwie „Ekologia” następującą ilością głosów:

za	-	23
----	---	----

przeciw	-	0
wstrzymało się	-	1

/Uchwała Nr XXXIX/366/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 18.

Radny Ryszard Pacanowski powiedział, że został upoważniony przez radnych Klubu AWS do zabrania głosu w tej sprawie. Tereny, w sprawie których ma być dziś podjęta decyzja, były zabudowywane w latach 60-tych rękami młodzieży szkolnej, nauczycieli, działaczy sportowych. Potem, na skutek różnych uwarunkowań obiekt niszczał, były z nim problemy. Przejął go przedsiębiorca prywatny i otworzył tam szwalnię, jednak nie zdało to egzaminu. Następnie stała się rzecz bardzo dobra: wynajęto lokal ludziom odpowiedzialnym, ludziom, którzy wiedzą na czym polega promocja działalności. Myślę, że po wybudowaniu sali konferencyjnej, wraz z Klasztorem oo Cystersów, Muzeum Przytkowskich i Ciuchcią tworzyłoby to rekreacyjny i turystyczny walor naszego miasta. Zamierzenie jest bardzo dobre. Myślę, że w imię sprawiedliwości społecznej przetarg byłby sprawą istotną. Z jednej strony mając obawy, a z drugiej strony popierając projekt musimy się zastanowić, czy możemy tak lekko podjąć uchwałę o sprzedaży bezprzetargowej.

Burmistrz Michałekiewicz cieszy się ze stanowiska Pana Pacanowskiego, ponieważ gdyby nie ci Państwo obiekt dziś byłby ruiną. Należy cieszyć się, że zainwestowali pieniądze i chcą inwestować nadal. Dementuję krążącą informację, że mam udziały w tym przedsięwzięciu. Władzom powinno zależeć, aby mieć hotel z prawdziwego zdarzenia, ponieważ bez tego nie można sobie wyobrazić rozwoju turystyki, na którą musimy się zdecydować bo centrum przemysłowym nie będziemy, a z turystyki można czerpać dochody. Robiliśmy już poszukiwania inwestorów, oferowaliśmy grunty, jednak nie było zainteresowania ze strony biznesu jędrzejowskiego. Aby kogoś przyciągnąć trzeba zastosować ulgi, ponieważ taka inwestycja wiąże się z wyłożeniem olbrzymich środków. Jeżeli inwestor będzie chciał zaciągnąć kredyt, żaden bank nie udzieli go bez tytułu własności. Zasadnicze pytanie to: czy chcemy mieć hotel. Ja uważam, że powinien być. Szczegółowych wyjaśnień udzieli Pani Naczelnik Meresińska.

Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami – Pani Leokadia Meresińska wyjaśniła, że wycena nieruchomości dużo kosztuje i w chwili obecnej nie można jej zlecić, ponieważ nie wiadomo, czy Rada Miejska przeznaczy działkę do sprzedaży. Wycena tej nieruchomości była robiona w czerwcu ubiegłego roku i wartość określono na 463 000 zł. Teraz wartość będzie wyższa. Aby wycenić, trzeba podjąć decyzję o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Pan Wiśniewski – dzierżawca omawianej działki powiedział, że zgodnie z umową będzie dzierżawcą tej nieruchomości przez najbliższe 23 lata. W związku z tym chciałby wybudować hotel dla miasta i dla siebie. Dotychczas zainwestowano dużo pieniędzy i jeżeli Rada nie podejmie decyzji o sprzedaży chciałby odzyskiwać pieniądze. Jeżeli nieruchomość będzie własnością, będzie możliwość rozwoju. Były deklaracje Urzędu Miejskiego, że szuka sponsora aby wybudować hotel, nawet działkę proponowano bezpłatnie. My nie chcemy za darmo, my chcemy zapłacić.

Radna Ewa Ptasznik, popiera to, co powiedział Pan Pacanowski; uważa, że nieruchomość powinna być sprzedana w drodze przetargowej, aby transakcja nosiła wszelkie znamiona zachowania prawa. Pani Ptasznik zwróciła uwagę na fakt, że uchwała nie jest podpisana przez radcę prawnego; prosi o wyjaśnienia.

Radca Prawny – Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że w wyczerpujący sposób wyjaśniała tę sprawę na komisjach. Potencjalni nabywcy nie są zainteresowani moją opinią, ponieważ w ogóle się do mnie nie pofatygowali, aby zapytać o opinię. Mam zastrzeżenia prawne. Gdyby był zapis „w drodze przetargu” nie miałabym zastrzeżeń, ponieważ każdą nieruchomość gmina ma prawo zbyć w drodze przetargu. Czym innym jest sprzedaż bezprzetargowa. Tryb przetargowy nie zamyka obecnym dzierżawcom drogi do

nabycia, mogą stanąć do przetargu. Państwo Wiśniewscy twierdzą, że zainwestowali – wszyscy o tym wiemy. Przez 23 lata, dokąd jesteście dzierżawcami, bez zgody jednej ze stron umowa nie może być rozwiązana; przez ten czas możecie Państwo być spokojni. Jeśli chodzi o zwrot nakładów, to w czasie trwania dzierżawy nie ma mowy o zwrocie nakładów.

Pani Wiśniewska powiedziała, że ma zamiar budować hotel i rozwijać się, mamy szerokie plany. Jeśli to nie będzie nasze nie możemy rozpocząć realizacji.

Pani Danuta Kiwiorska podkreśliła, że przetarg nie zamyka drogi, dlatego że ktoś przystępujący do przetargu, świadomy tego, że przez 23 lata nie może rozwiązać umowy – byłby samobójcą.

Pani Wiśniewska uważa, że w przypadku przetargu ktoś specjalnie może podnosić cenę lub może pojawić się kapitał zagraniczny.

Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 11⁴⁵ ogłosiła przerwę, która trwała do godziny 12⁰⁵. Obrady kontynuowano przy obecności na sali obrad 23 radnych /Pan Andrzej Jakubanis nie wrócił na salę obrad/.

Naczelnik Meresińska wyjaśniła, że ustawa o gospodarce nieruchomościami mówi, iż można wyrazić zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej dzierżawcy, który ma umowę zawartą na co najmniej 10 lat i działka została zabudowana na podstawie pozwolenia na budowę.

Czy w tym przypadku warunki zostały spełnione? Proszę się zastanowić.

Burmistrz Woźniak zapytał, czy Państwo Wiśniewscy byliby zainteresowani kupnem, jeżeli sprzedaż odbywałaby się w drodze przetargu.

Pan Wiśniewski odpowiedział, że złożyli ofertę nabycia w drodze bezprzetargowej i czekają na odpowiedź.

Przewodnicząca Rady – Teresa Szwach zapytała, czy jeżeli Rada przeznaczy tę nieruchomość do sprzedaży, to wybudują hotel.

Pani Wiśniewska odpowiedziała, iż przypuszcza, że kiedy brali w dzierżawę tę nieruchomość nikomu nie przyszło do głowy, że zrobią z tego coś takiego jak zrobili. Pani Wiśniewska uważa, że w związku z tym obie strony powinny mieć do siebie zaufanie; obiecała, że hotel zostanie wybudowany.

Burmistrz Michałkiewicz poinformował, że jest opracowany plan zagospodarowania i wstępny projekt rozbudowy i przekazał je radnym do wglądu.

Radna Ewa Ptasznik oświadczyła, że radni Klubu AWS nie są przeciwni sprzedaży działki, lecz uważają, że wątpliwości prawne są wskazaniem do sprzedaży w drodze przetargu. W związku z tym przy podejmowaniu uchwały klub radnych AWS wstrzyma się od głosu. Gdyby nieruchomość była sprzedawana w drodze przetargu, radni AWS byliby za.

Burmistrz Michałkiewicz zwrócił uwagę na fakt, że Rada niczym nie ryzykuje, ponieważ w przypadku niezgodności z prawem wojewoda uchyli tę uchwałę.

Radny Czesław Blicharski przypomniał, że od dwóch lat nosimy się z nadzieją, że ktoś wybuduje hotel. Teraz należy zastanowić się, czy dać taką możliwość ludziom chcącym to zrobić.

Burmistrz Michałkiewicz nie zgadza się z wypowiedzią Pani Ptasznik. Wątpliwości prawne zależą od interpretacji przepisów prawnych. Państwo Wiśniewscy mają swojego prawnika, który wskazał im taką możliwość. Czy będzie to zgodne z prawem rozstrzygnie organ nadzoru.

Radna Janina Szreniawa wnioskuje o imienne głosowanie tej uchwały.

Rada Miejska w Jędrzejowie przyjęła wniosek Radnej Szreniawy następującą ilością głosów:

za	-	12
przeciw	-	7
wstrzymało się	-	3

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXXIX/367/01 w sprawie przeznaczenia do zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości oznaczonej w rejestrach ewidencji gruntów obr. 04 miasta Jędrzejowa jako działka 271/3.

Wyniki głosowania wyglądały następująco:

L.p.	Nazwisko i imię	za	przeciw	wstrzymał się
1.	Adamczyk Zdzisław	-----	-----	-----
2.	Balińska Halina	+		
3.	Barański Tomasz			+
4.	Blicharski Czesław	+		
5.	Bolwiński Bogdan		+	
6.	Czop Alfred			+
7.	Dzwonek Barbara	-----	-----	-----
8.	Fiutek Stefan	+		
9.	Góralski Marian	+		
10	Jakubanis Andrzej	-----	-----	-----
11	Kwapiszewska Maria			+
12	Michalski Kazimierz	+		
13	Osińska Lidia	+		
14	Pacanowski Ryszard			+
15	Ptasznik Ewa			+
16	Równicki Kazimierz	+		
17	Sęk Teofil			+
18	Służalec Andrzej	-----	-----	-----
19	Smacki Jerzy	+		
20	Smorąg Paweł	+		
21	Sopel Tadeusz	+		
22	Sułek Wiesław			+
23	Szlęk Anna	-----	-----	-----
24	Szreniawa Janina			+
25	Szwach Teresa	+		
26	Świeca Marianna			+
27	Wiśniewska Elżbieta	+		
28	Woźniak Waldemar	+		

za	-	13
przeciw	-	1
wstrzymało się	-	9

/Uchwała Nr XXXIX/367/01 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 19.

Burmistrz Michałkiewicz udzielił odpowiedzi na interpelacje:

1. Kierownik Bogusławski nie otrzymał kary, lecz upomnienie. Wypadałoby znać i zachowywać swoje kompetencje. Przewodniczącym Rady Społecznej jestem ja, jako burmistrz i to właśnie mnie i radzie powinno zależeć na tym, aby ta rada funkcjonowała dobrze. Pan kierownik nie jest nawet członkiem rady. Występowanie z protestem do wojewody kierownika, który podlega organowi prowadzącemu jest nieporozumieniem; jest nie do przyjęcia. Jeśli rzeczywiście zależało kierownikowi na funkcjonowaniu rady, to powinien się najpierw zwrócić do przewodniczącego rady i do przewodniczącej Rady Miejskiej; nie osobowo lecz ogólnie o uzupełnienie składu rady, nie wymieniając imienia i nazwiska. Pewna procedura wymaga zachowania. Pan kierownik uważa, że jest przewodniczącym Rady Społecznej i on występuje z protestem do wojewody; takie zachowanie jest nie do przyjęcia, dlatego kierownik dostał upomnienie, aby na przyszłość zachował procedurę zgodną ze swoimi kompetencjami.
2. Sprawa dublowania się komisji nie leży w gestii Zarządu Miejskiego lecz przewodniczących komisji.
3. Byłem gorącym zwolennikiem powołania Komisji Etyki i jestem głęboko rozczarowany, że radni nie chcieli, aby taka komisja funkcjonowała. Powoli każdy wycofywał się i komisja nie podjęła działalności.

Do udzielenia pozostałych odpowiedzi burmistrz upoważnił Panią Danutę Kiwiorską.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego – Pani Danuta Kiwiorska wyjaśniła:

1. Komisji Etyki nigdy u nas nie powołano. Rada w czerwcu ubiegłego roku powołała Doradczą Komisję Do Opracowania Kodeksu Etyki Radnego. Część radnych wycofała się, ale formalnie rezygnacji nie przyjęto, a więc komisja formalnie działa, bo nigdy nie została przez Radę rozwiązana. Nie jest jednak rolą urzędników przypominać, co ta komisja ma robić. Jest to sprawa wyłącznie radnych a nie urzędu.
2. Wiadomo, że zgodnie z prawem prasowym, media realizują prawo obywateli do informacji. Realizują to w różnych formach: również w takiej, że są udostępniane łamy prasy dla wypowiedzi wszystkich obywateli i czytelników. Jest wszystko w porządku, jeśli pisze czytelnik, który podpisze się. Gorzej, jeżeli imię i nazwisko podaje wyłącznie do wiadomości redakcji, ponieważ wtedy nie wiadomo z kim polemizować, a obowiązkiem krytykowanego jest udzielić informacji na takie informacje prasowe. Niewątpliwie dziennikarz, jeżeli przedstawia stanowisko jednej strony, ma obowiązek przedstawić stanowisko również drugiej strony. Z ubolewaniem stwierdzam, że nie zawsze się tak dzieje. Chodzi między innymi o sławetne ulgi studenckie. Ja na tej sali wielokrotnie wyjaśniałam ten problem. Przykro mi, Panie radny Pacanowski, że nie dalej jak na ostatniej sesji Rada podejmowała uchwałę w sprawie ulg za przejazdy środkami komunikacji miejskiej, była również mowa o ulgach studenckich, a Pan – być może w nawale pracy - nie zabierał głosu w dyskusji i nie żądał wyjaśnień, bo wtedy była pora ku temu, co nie oznacza, że dzisiaj Pan zapytać nie może. Przykro mi, że Pan nie zwraca uwagi na to, za czym głosuje. Myślę, że należałoby się lepiej przyjrzeć projektom uchwał. Na ostatniej sesji Rada uchwałała ulgi w załączniku nr 2 do uchwały, natomiast w załączniku nr 3 do uchwały wymieniła ulgi obowiązujące z mocy ustaw i zaznaczyła wyraźnie, jakie ulgi ustawowe w naszym kraju obowiązują. Rada nie jest władna zmienić ustawy – to chyba jest oczywiste, a ulgi studenckie obowiązują od 1991 roku z mocy ustawy o szkolnictwie wyższym Art. 153, i myliłby się ten kto by uważał, że te ulgi uchyliła ustawa z 1992 roku o ulgach w komunikacji. Nie będę szczegółowo wymieniać

przepisów, bo nie o to chodzi. Jeżeli ktoś chce znać szczegóły, zapraszam codziennie do siebie do Urzędu Miejskiego, pokój 41, z przyjemnością udzielę wyjaśnień prasie i zainteresowanym studentom. W 1992 weszła ustawa o ulgach, ale o ulgach w komunikacji zbiorowej czyli PKP, PKS – nie dotyczy ta ustawa ulg w komunikacji miejskiej. Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej sprawie w 1997 roku, że nadal ustawowe ulgi studenckie obowiązują. Czy Rada je uchwaliła, czy nie, to one i tak przewoźnika obowiązują, szanowna studentko pisząca do Gazety Jędrzejowskiej, że jest to bubel prawny. Jeżeli widzę sformułowania, że Rada uchwaliła bubel prawny, to muszę zareagować, bo wygląda na to, że nikt się nie zna i robi buble. Jakoś tego „bubla” wojewoda nie uchylił, uchwała przeszła przez gęste sito kontroli. Z przykrością stwierdzam, że przewoźnik dezinformował mieszkańców Jędrzejowa, a konkretnie studentów, mówiąc, że Rada nie dała im żadnych ulg. Rada ulg nie musiała dawać, bo one obowiązywały z mocy ustawy, a jeżeli przewoźnik tych ulg nie stosował, to naruszał prawo. Przykro mi szanowna studentko pisząca do Gazety Jędrzejowskiej, że musiała Pani przejść całą procedurę ukarania mandatem, lecz stwierdzam, że Pani w ogóle nie musiała tego mandatu płacić. Najlepszy dowód, że my nie musimy płacić żadnych dotacji do biletów studenckich i w umowie tych dotacji nie daliśmy. Zwracam się do przewoźników, aby przeczytali sobie umowy zawarte z nami. Piszemy wyraźnie, że przekazujemy dotacje według załącznika nr 2, a nie według załącznika nr 3. Proszę nie dezinformować. Prawda jest taka, że pierwszy kontakt pasażera jest z kierowcą, a kierowca mówi to, co mu poleciło kierownictwo i mówi, że Rada nie uchwaliła. Jaką my mamy możliwość tłumaczyć się? Na sesji, możemy napisać do prasy, mogę wytłumaczyć, co niniejszym czynię. Proszę więcej nie mówić, że Rada uchwała ulgi, które Sejm uchwalił ustawą, bo jeszcze się dowiemy, że znieśliśmy ulgi dla posłów, co byłoby nonsensem. W całym kraju ulgi dla studentów, posłów, kombatantów obowiązują, niezależnie od tego, czy je Rada uchwali czy nie.

3. W następnej gazecie czytam informację, jak to członek Zarządu Miejskiego, Pani radna Osińska „kpi ze wszystkich obywateli naszego miasta i okolic, jest nieświadoma i nie zna przepisów ustawy”. Proszę Państwa, Pani Osińska jest członkiem Zarządu Miejskiego. Jeżeli coś byłoby niezgodne z ustawą – na pewno interweniowałabym. Stwierdzam z całą stanowczością, że Pani Osińska nie narusza żadnej ustawy. Jest członkiem Zarządu Miejskiego i jest zastępcą dyrektora gimnazjum. Ustawodawca zmieniając ustawę o samorządzie gminnym wprowadził taki zakaz, ale dopiero od następnej kadencji. Pani Osińska jest przewodniczącą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale w ustawie antykorupcyjnej z 1997 roku ustawodawca mówi, że członkowie zarządu nie mogą zasiadać w radach nadzorczych spółek i spółdzielni z wyjątkiem spółdzielni mieszkaniowych. Znowu nie ma naruszenia prawa. Piszący w prasie – zastanówcie się, co piszecie, bo to jest poważny zarzut powiedzieć, że ktoś narusza ustawę, a już bardzo poważny, że cała Rada narusza ustawę. Są ludzie społecznicy, którzy lubią pracować społecznie i jak się wywiązują z tych obowiązków – jest to sprawa ich położonych. Jeżeli Pani Osińska nie wywiązuje się z obowiązków członka Zarządu Miejskiego, to jest Przewodniczący Zarządu Miejskiego, który ją z tego rozliczy w ten sposób, że na sesji zgłosi wniosek o jej odwołanie. Jak się nie wywiązuje z funkcji zastępcy dyrektora gimnazjum, to dyrektor może ją odwołać. Jeśli się nie wywiązuje z funkcji przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, to Walne Zgromadzenie podziękuje za współpracę. Grupa anonimowych obywateli pisze o tych sprawach, a są środki prawne, aby sprawdził to właściwy organ. Na dzień dzisiejszy nie widzę żadnego naruszenia prawa. Ponieważ są tu przedstawiciele prasy, tyle w kwestii wyjaśnienia. Jeżeli chodzi o stronę prawną jestem do dyspozycji w Urzędzie Miejskim. Nigdy do nikogo z redaktorów nie mówię, że nie będę rozmawiać. Jeżeli piszecie Państwo, że przewoźnik powiedział, iż Rada zrobiła głupstwo, czy przyszłście zapytać o to mnie? Nie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej – Pani Barbara Błaszkiwicz udzieliła odpowiedzi w sprawie budynku przy ul. Murawiec. Powiedziała, że ta kontrowersyjna sprawa ciągnie się od kilku miesięcy. Mamy prawomocną zgodę Starostwa Powiatowego na rozbiórkę tego budynku, ale uzurpujący sobie prawo spadkobiercy po zmarłej korzystają z prawnych informacji i zasypują nas pismami. Ostatnia opinia radcy prawnego w zdecydowany sposób pozwoliła nam odpisać rzekomej spadkobierczyni, że decyzja wydana przez starostwo na rozbiórkę tego budynku jest prawomocna i spadkobiercy nie mają żadnych praw do upominania się o ten budynek. Dotychczas wystąpiłam do Zakładu Energetycznego o zdjęcie przyłącza, pani występująca w imieniu spadkobierców otrzymała termin do dnia dzisiejszego na zwrot kluczy od tego budynku. Jeżeli dziś klucze nie zostaną zwrócone, w poniedziałek zwrócę się do burmistrza o powołanie komisji do otwarcia tego pomieszczenia i przygotowania do rozbiórki. Rozbiórka wiąże się z nakładami finansowymi. Samo wyburzenie tego budynku nie załatwia sprawy, bo budynek jest ustawiony w połowie chodnika i wiąże się to z zabezpieczeniem tego odcinka, przy czym jest to zadanie inwestycyjne, bo w tym miejscu zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, ma przebiegać ulica dojazdowa do ul. Murawiec. Nie jest to więc remont tylko zadanie inwestycyjne. Opracowując plan budżetu na 2002 rok – zwracam się do radnych aby uwzględnili tę inwestycję w budżecie. Jeżeli będą środki gmina przystąpi do realizacji tego zadania.

Radny Ryszard Pacanowski podziękował radcy za instruktaż i za zwrócenie uwagi, iż jest radnym nieuważnym. Powiedział, że jest radnym bardzo uważnym, ponieważ w całej tek kadencji jeżeli pada słowo ulga, zawsze był zwolennikiem wszelkiego rodzaju ulg szczególnie dla ludzi starszych i młodzieży uczącej się. Optymistycznie zabrzmiała odpowiedź na moją interpelację z ust radcy, ale powinna ona być zaadresowana do PKS S. A. aby kierowcy nie traktowali pasażerów jak przestępców, bo w tym kontekście był napisany wspomniany list. Dziennikarstwo jest najtrudniejszym zawodem, najbardziej stresującym, najwięcej umiera dziennikarzy ze względu na specyfikę pracy w związku z czym twierdzę, że dziennikarze mają prawo być łącznikiem między czytelnikami i mają prawo ich opinie wypowiadać. Jeśli czytelnicy nie życzą sobie publikacji ich danych osobowych, jest to ich prawo. Ja przy swoich kontrowersyjnych wypowiedziach i artykułach zawsze mam odwagę podpisywać się. W tym przypadku należy szanować decyzję redakcji, że respektuje wolę respondentów.

Radny Czesław Blicharski poinformował, że kierowcy w PKS mają instruktaż umieszczony w drukarce i nic innego żaden kierowca nie wymyśli. Jeżeli jakiejś ulgi nie ma zapisanej, sam nie jest władny, aby sam zapisał, bo od tego jest dyrekcja. Jeżeli dyrekcja nie respektuje przepisów, to władze powinny zwrócić dyrekcji uwagę.

Burmistrz Michałkiewicz powiedział, że my nie możemy pouczać dyrekcji o prawie, bo jego też obowiązuje prawo i powinien je na bieżąco studiować.

Problem w tym, że kierowcy komentują sami bez upoważnienia pewne decyzje oraz wkładają w usta coś, co nie jest przedmiotem decyzji czy wypowiedzi.

Po raz kolejny zwracam się do prasy: prasa powinna informować, ale ma obowiązek robić to rzetelnie. Jeśli w moje usta wkłada się coś, czego nie powiedziałem, lub przekręca się to co powiedziałem i manipuluje pewnymi faktami to jest to nie do przyjęcia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powiedziała, że za pracę komisji odpowiada przewodniczący komisji i przewodniczący komisji ustala sobie terminy. Komisje nie odbywają się cały dzień i jedna może być rano a druga po południu.

Kierownik ZPOZ – Marek Bogusławski odniósł się do kary administracyjnej. Pan dezinformuje radnych Panie Burmistrzu. Upomnienie jest to kara administracyjna. Jeśli się myślę, to proszę, aby Pani radca mnie poprawiła.

Radca prawny – poprawiam od razu. Na pewno upomnienie nie jest to kara administracyjna. Ale ja nie wiem, o co chodzi.

Kierownik Bogusławski - dostałem upomnienie za osobiste zaangażowanie się w wybór członka Rady Społecznej Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Przez pół roku Pan Burmistrz nie spowodował, żeby Rada Społeczna spotkała się w pełnym składzie i aby podejmowane uchwały były ważne pod względem prawnym. Panie Burmistrzu, gdybym podjął dalsze działania w sprawie prywatyzacji pionu stomatologicznego i nie złożył akcesu jako zakład na rok przyszły, to na dzień dzisiejszy stomatolodzy zostaliby bez pracy. Była podjęta uchwała do działania w zakresie prywatyzacji i lekarze mieli zrezygnować z pracy do końca roku i wystąpić indywidualnie o kontrakty. Pan nic nie zrobił przez pół roku i Pan do mnie ma pretensje, że jako odpowiedzialny za zarządzanie zakładem chcę, aby Rada Społeczna zaczęła działać? To jest Panie Burmistrzu czysta hipokryzja przez samo „H”.

Burmistrz Michałekiewicz zwracając się do Pani Przewodniczącej zwrócił uwagę, że kierownik za dużo sobie pozwala. Jak Pan może powiedzieć, że burmistrz nie podjął działań. To burmistrz zwrócił się do rady o podjęcie uchwały w tej sprawie. Desygnowanie tej osoby leży w gestii wojewody, a Rada nie podjęła uchwały. Nie jest do przyjęcia, żeby kierownik obsadzał skład rady społecznej swojego zakładu.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że ustawa o zakładach opieki zdrowotnej z 1992 roku mówi, że rada społeczna jest powoływana przez radnych i jest to ciało, które ma zadania inicjujące i opiniodawcze. Jednym z zadań rady społecznej jest powoływanie i odwoływanie kierownika. Kierownik jest tylko zapraszany przez radę społeczną, ale nie ma żadnego wpływu na skład rady; wprost przeciwnie. Dlaczego tak jest, że kierownik wybiera sobie członków rady. Tak nie może być, bo zgodnie z prawem kierownik nie ma żadnego wpływu na radę. Ja również mam radę społeczną, która została wybrana przez radnych powiatu i nie miałam żadnego wpływu na skład rady społecznej. Członkowie rady Społecznej często chorują, nie ma ich po 2 miesiące, ale to wcale nie znaczy, że ta rada nie pracuje. Temat uważam za wyczerpany a dyskusję należy zakończyć.

Pani Katarzyna Pacanowska – redaktor Echa Dnia zapytała, czy Rada Miejska ma prawo głosować w sprawie powołania przedstawiciela wojewody do Rady Społecznej ZPOZ.

Przewodnicząca Rady Miejskiej odpowiedziała, że była już mowa na ten temat i poprosiła, aby nie przeszkadzać w pracy Rady.

Kierownik Bogusławski powiedział, że padła kolejna dezinformacja z ust Pani Przewodniczącej. Ja nikogo nie wybieram – mówi Pan Bogusławski. To wojewoda wyznacza z urzędu a nie desygnuje. Marek Bogusławski nikogo nie wyznacza, bo nie ma takich uprawnień.

Ad. 20.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że wpłynęło pismo od Państwa Pełków z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy. W związku z tym Przewodnicząca zapytała, czy radni wyrażają zgodę, aby w porządku obrad następnej sesji znalazł się punkt dotyczący tej sprawy.

Naczelnik Dariusz Treliński zaproponował, aby zapytać Państwa Pełków, czy podtrzymują swoje stanowisko.

Pani Pełkowa potwierdziła.

Radca Prawny – Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że uważa, iż Pan Treliński powinien wyjaśnić tę sprawę. Państwo Pełkowie otrzymali uchwałę o nieuwzględnieniu zarzutów i mają tylko 30 dni na złożenie sprawy do NSA. Przełożenie sprawy na następną sesję może spowodować, że uciekną im wszystkie terminy.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że jest to sprawa obywateli i zasadne – wbrew temu, co mówi Radca – wrócić do sprawy na następnej sesji.

Burmistrz Waldemar Woźniak powiedział, że rozumie naczelnika Trelińskiego. Wniosek Państwa Pełków dotyczy uchylenia uchwały mówiącej o odrzuceniu zarzutu Państwa Pełków. Zarzut mówił, że Państwo Pełkowie nie zgadzają się z przebiegiem pewnej drogi. W tej chwili Państwo Pełkowie zgadzają się z przebiegiem tej drogi a chodzi im o następny

kawałek dróżki. Jeśli uchylimy tamtą uchwałę to nie pomożemy Państwu Pełkom, ponieważ chodzi im o to, żeby podczas zatwierdzania szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego wprowadzić zmianę w jednym z fragmentów. Jeśli dziś Rada zadeklaruje, że w czasie uchwalania tego planu przychyli się do prośby Państwa Pełków, to im to wystarczy i nie zwrócą się do NSA.

Pani Pełka potwierdziła to, co powiedział burmistrz Woźniak i podziękowała za dobre intencje.

Przewodniczący Rady Sołeckiej Lścina – Pan Franciszek Wierchowski poprosił o remont drogi polnej, którą na odcinku 200 metrów jest wyłobiona przez wodę.

Burmistrz Woźniak odpowiedział, że tej sprawy nie da się załatwić bez zgody właścicieli sąsiednich działek. W ostatnim czasie właściciele wyrazili zgodę. Teraz pozostaje pytanie, za jakie pieniądze można tą sprawę załatwić. Jeżeli będzie to można zrobić za nieduże pieniądze, to załatwimy tę sprawę szybko. Jeśli będą potrzebne duże pieniądze, zwrócimy się do Państwa radnych, aby przeznaczyć pieniądze na ten cel w przyszłorocznym budżecie.

Przewodnicząca Rady poinformowała radnych, że w dniu jutrzejszym o godzinie 11⁰⁰ w Kościele Św. Trójcy odbędzie się msza żałobna a następnie ceremonia pogrzebowa ojca radnej Anny Szłęk.

Przewodnicząca poinformowała również, że następna sesja Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbędzie się w dniu 14 grudnia 2001 roku.

Ad. 21.

Ze względu na wyczerpanie porządku obrad, Przewodnicząca Rady – Teresa Szwach, o godzinie 13⁰⁰ zamknęła obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

Sekretarz obrad

Elżbieta Wiśniewska

Protokolowała
T. Borowska
Teresa Borowska

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Jędrzejowie

Teresa Szwach